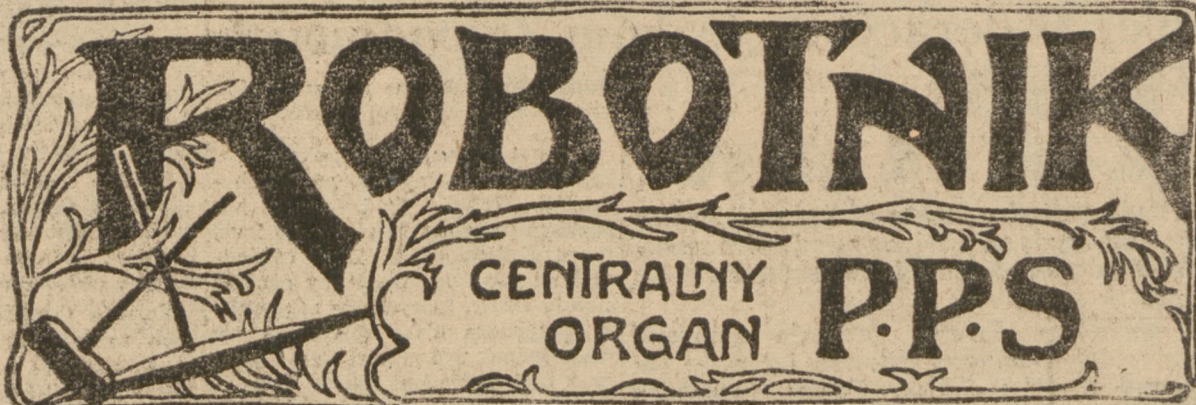


**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIANSKI****REDAKCJA**  
PRZYJMUJE INTERESANTÓW  
OD GODZINY 12-jej DO 2-jej PO POŁUDNIU**ADMINISTRACJA**  
CZYNNA OD GODZINY 8-jej DO 15-jej  
KONTO W BANKU „SPOŁEM”  
ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195  
KONTO W P.R.O. Nr 1-980**PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!****Wydawca: Rada Naczelna P.P.S.****NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!****REDACJA I ADMINISTRACJA  
WARSZAWA  
Al. Jerozolimskie 121****TELEFONY:**

|                           |         |
|---------------------------|---------|
| REDAKTOR NACZELNY         | 8.85-01 |
| SEKRETARIAT               | 8.85-01 |
| SEKRETARZ REDAKCJI        | 8.85-02 |
| ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA | 8.85-04 |
| DZIAŁ OGŁOSZEŃ            | 8.85-05 |
| DRUKARNIA                 | 8.79-61 |

**Odprężenie we Francji****STRAJK KOLEJARZY ZAKOŃCZONY****Generalna Konfederacja Pracy w roli arbitra****10 miliardów franków  
na podwyżki uposażeń**

PARYŻ (PAP). W nocy z środy na czwartek podpisane zostało porozumienie pomiędzy rządem Ramadiera a przedstawicielami związku zawodowego kolejarzy francuskich.

W czwartek o godz. 8 rano wszyscy kolejarze w liczbie około 400 tysięcy powrócili do pracy.

Rząd zatwierdził umowę, zawartą między przedstawicielami związku kolejarzy a zarządem kolei francuskich, przewidującą pewną podwyżkę płac dla wszystkich pracowników kolei.

**RAMADIER O ZAKOŃCZENIU STRAJKU**

PARYŻ, PAP. — Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, Ramadier odczytał krótką deklarację, w której oświadczył, że od godziny południowej kursują na liniach kolejowych we Francji.

W czwartek rano osiągnięte zostało porozumienie między związkami zawodowymi kolejarzy a rządem — oświadczył premier. W ten sposób zakończył się bolesny konflikt, który, w razie przedłużenia się, mógł odebrać poważnie na życie gospodarczym Francji.

Zakończenie tego konfliktu nastąpiło w warunkach, które — mam nadzieję — wytworzą atmosferę sprzyjającą do dalszych rokowań.

**JAK DOSZŁO DO POROZUMIENIA**

PARYŻ, PAP. — Rokowania w gminie Prayssac, Rady Ministrów poprzedzające ostateczne rozstrzygnięcie konfliktu, trwały 13 godzin. Rząd obradował na pierwszym piętrze, a na parterze znajdowali się delegaci związku zawodowego kolejarzy. Łączność między nimi utrzymywali dwaj sekretarze. Opracowali oni kompromisowy projekt, przewidujący wyasygnowanie przez Dyрекcję Kolei 10 miliardów franków, na pokrycie żądań kolejarzy, którzy domagali się 12 miliardów. Minister komunikacji Moch założył stanowcze veto przeciwko przekroczeniu sumy 8 miliardów franków.

O godzinie 22.45 sekretarze CGT zażądali niezwłocznej audjencji u Ramadiera, z którym odbyli krótką rozmowę. Po tej rozmowie Ramadier odbył długą naradę z Teilgenem i Mochem, w wyniku której upoważnił Dyрекcję Kolei do przystąpienia do podstawy dalszych pertraktacji cyfr, zaproponowaną przez CKT. O godzinie 4 w nocy projekt protokołu został przyjęty przez komisję związku kolejarzy, a godz. 4.50 Ramadier, Moch i Teilgen podpisali protokół z sekretarzem związku zawodowego kolejarzy Tournemainem.

**CGT, ARBITREM**

PARYŻ, PAP. — Omawiając zakończenie strajku kolejarzy, prasa francuska stwierdza, że konflikt między rządem a związkiem zawodowym kolejarzy rozwiązany został kompromisowo, według założeń Generalnej Konfederacji Pracy (CGT). Doniosła znaczenie polityczne wydarzenia te w fakcie, że w rozstrzygnięciu sporu CGT wystąpiła w roli arbitra pośrodkującym a zaważeniem zawodowym kolejarzy.

**KOMISJE PROPONUJĄ OSZCZĘDNOŚCI WOJSKOWE**

PARYŻ, PAP. — Po posiedzeniu biura politycznego partii komunistycznej, ogłoszono protokół, stwierdzający, że biuro polityczne w trosce o stałość franka, poleciło komunistycznej frakcji parlamentarnej czynną obronę równowagi budżetowej przez wnieście propozycji oszczędnościowych w dziedzinie kredytów wojskowych. Z drugiej strony postanowiono przeciwstawić się wszelkim propozycjom, które mogłyby narazić na szwank prawo strajku.

Jednocześnie donoszą, że grupa radykalna wniosła do Zgromadzenia Narodowego projekt ustawy, zmierzający do określenia warunków, poza którymi wykonywanie prawa strajku było by nielegalne.

**Burzliwe posiedzenie sejmu węgierskiego  
Pełnomocnictwa dla rządu uchwalone**

BUDAPESZT (SAP). Na propozycję ministra sprawiedliwości społecznej Riesa, nowemu rządowi Dinnyesa udzielono pełnomocnictw na przeciąg 4 miesięcy. Przeciwko tej uchwale głosowali posłowie z opozycji prawicowej i około 20 posłów z partii drobnych rolników.

**Podróż  
Montgomery'ego  
na Daleki Wschód**

LONDYN (PAP). Marszałek Montgomery, szef sztabu imperialnego uda się wkrótce w podróż inspekcyjną do Indii, Australii, Nowej Zelandii i Japonii. Marsz. Montgomery odjedzie na miejscu konferencję w sprawie o broni Indii oraz w sprawie ogólnego planu obrony południowo-wschodniej strefy azjatyckiej.

**Możemy być spokojni  
ze chleba do zbiorów nie zabraknie  
oświadczył Minister Apropowizacji**

Minister Apropowizacji Włodzimierz Lechowicz udzielił redaktorowi gospodarczemu PAP wywiadu na temat sytuacji aprobowizacyjnej kraju, w którym między innymi powiedział: Na odcinku zaopatrzenia ludności w chleb, decydujące znaczenie — zwłaszcza dla wielkich ośrodków miejskich i przemysłowych — ma regularne i sprawne funkcjonowanie systemu zaopatrzenia reglamentowanego, który w naszych warunkach niepełnej reglamentacji spełnia m. in. rolę racjonalnego pomysłowego systemu interwencyjnego.

Zaopatrzenie reglamentowane — powiedział dalej minister Lechowicz — zależy jest od:

- 1 STANU MAGAZYNÓW,
- 2 IMPORTU ZAGRANICZNEGO,
- 3 ZAKUPÓW NA RYNKU.

Ustalono, że ilość zboża państwowego i maki w młynach i magazynach „Spolem” wynosi, po odliczeniu ilości niezbędnej na zaopatrzenie w m-cu maju b.r., prawie 45 tys. ton.

W drodze do Polski znajduje się 26 tys. ton maki z zakupu własnego i kilka tysięcy ton pszenicy z załaganych dostaw UNRRA. Ponadto możemy liczyć na 27 tys. ton maki z przeprowadzonej wymiany kukurydzy oraz z zagranicznych zakupów dodatkowych. Prócz tego, mamy nadzieję, że pierwsze dostawy zboża w ramach pomocy jaką udzielić mają Stany Zjednoczone po wyjaśnieniu pomocy UNRRA zacznąśmy otrzymywać w ciągu miesiąca lipca.

Niezależnie od tego trwa akcja skupienia zboża na rynku krajowym, którego podaż w m-cu czerwca wzrasta przy niskiej tendencji cen.

Te wszystkie okoliczności upoważniają mnie do stwierdzenia, że w zakresie reglamentowanego zaopatrzenia w chleb nasze perspektywy

do nowych zbiorów tj. do m-cu września b.r. wcale nie są całkowicie pomyślne. Co więcej, że w przypadku, pełnej realizacji planu importowego i uchwalonej pomocy państwowej będziemy w stanie rozszerzyć na okres przedmowa racjonalizację chleba na niektóre grupy pracowników, którym w miejsce chleba do dziś jest wydawany cukier.

Minister Lechowicz zwrócił uwagę następnie, że obecnie Fundusz Aprobowizacyjny uzyskał uprawnienia do bezpośredniego dokonywania zakupów tam, gdzie nie sięga sieć spółdzielcza. Fundusz Aprobowizacyjny został wyposażony również w środki ekonomicznego oddziaływania na podawcę zboża przez uzyskanie odpowiedniej ilości atrakcyjnych artykułów przemysłowych na premiowanie dostawców. Prawo opiniowania o przyznanych koncesjach na zakup zboża, umożliwi Funduszu Aprobowizacyjnemu nadzór nad tymi.

Także rozszerzenie działalności Funduszu Aprobowizacyjnego, pozwoli mu na stworzenie państwowych rezerw zboża, a pełne zaopatrzenie reglamentowane w chleb i rezerwa na interwencję w okresach tendencji zwiększonych na wolnym rynku — podlega korzeniu zapędem spekulacyjnym.

Objawy zaobserwowane ostatnio np. w Warszawie, gdzie prywatni kupcy bądź piekarze wzbudzają się podjęciem maki, bądź chleba po cenie interwencyjnej, ponieważ zarobki na pokątnie wypiekaniu i droższym chlebie, wolnorynkowym są wyższe, będą z całą bezwzględnością likwidowane w trybie administracyjnym. Chleb po cenie interwencyjnej musi być do nabycia w każdym sklepie, w którym sprzedaje się inne gatunki pieczywa.

**Tow. Szwalbe i tow. Cyrankiewicz  
na zjeździe wojewódzkim PPS w Szczecinie**

W dniach 15 i 16 bm. odbędzie się w Szczecinie II wojewódzki Zjazd PPS. W zjeździe weźmie udział przewodniczący Rady Naczelnej PPS — tow. Stanisław Szwalbe i sekretarz generalny CKW PPS, tow. Józef Cyrankiewicz.

**Ustawy gospodarcze  
wchodzą w życie**

Prezydent R. P. zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw R. P. następujących ustaw:

O zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym;  
O obywatelskich Komisjach Podatkowych i lustratorach społecznych;

O zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych;

O ulgach inwestycyjnych;  
O nadzorze nad wymiarami i poborem podatku gruntu-

**Przewodniczący  
CKW PPS  
tow. Osóbka-Morawski  
wygłosi odczyt  
w Kole PPS  
przy Min. Przem. i Handlu**

W dniu dzisiejszym o godzinie 15 m. 30, przy ul. Pankiewicz 3, w sali Szkolnictwa Zawodowego, odbędzie się ogólne zebranie członków Koła P. P. S. przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, na którym przewodniczący CKW PPS tow. Edward Osóbka-Morawski wygłosi odczyt na temat „Aktualne problemy polityczno-gospodarcze”.

Obecność członków na zebraniu obowiązkowa.  
Sympatycy PPS proszeni są o wzięcie jak najliczniejszego udziału w zebraniu.

**Amerykański plan pomocy  
dla Europy**

N. JORK (PAP). Sekretarz Stanu Marshall odpowiadał na konferencji prasowej na pytania dziennikarzy w sprawie jego przemówienia, wygłoszonego w Harvard, Marshall zaznaczył, że narody Europy powinny wspólnym wysiłkiem podjąć akcję nad odbudowę swych krajów. Mówca zapowiedział, że Stany Zjednoczone nie odmówią europejskim krajom pomocy. Inicjatywa w tej sprawie winna jednak wyjść z Europy.

Marshall podkreślił, że pod słowem Europa rozumie tak W. Brytanię, jak i europejską część Związku Radzieckiego obok innych krajów Europy.

Marshall zaznaczył, że kraje europejskie powinny wystąpić ze wspólną propozycją w sprawie wysokości pomocy amerykańskiej.

N. JORK (PAP). Benjamin Cohen, jeden z doradców Marshalla oświadczył, że Europa łącznie z Anglią potrzebować będzie w ciągu najbliższych 3—4 lat od 5 do 6 miliardów dolarów, aby mogła stanąć na nogach. Zda niem Cohena, dopóki Europa nie otrzymała odpowiedniej pomocy, trudno „w pewnych krajach europejskich” uniknąć niepokojów, braku stabilizacji i niebezpieczeństwa dyktatury.

**Tow. Szwalbe przemawiał  
na zebraniu Dzielnicy PPS-Grochów**

Wczorajsze zebranie Dzielnicy PPS Grochów zajął przy przepełnionej sali przewodniczący dzielnicy tow. Tułodziński podkreślając, że ma ono charakter specjalnie uroczysty, gdyż uczestnicząc w nim będzie Przewodniczący Rady Naczelnej PPS, tow. Stanisław Szwalbe. Drugim faktem o doniosłym dla Dzielnicy znaczeniu jest utworzenie 60 i 61 z rzędu koła fabrycznego PPS na terenie Grochowa. Nie ma dziś na Grochowie ani jednego większego zakładu pracy, w którym nie działałoby Koło PPS.

Następnie zabrał głos tow. Stanisław Szwalbe. Tow. Szwalbe rozpoczął swe przemówienie od przedstawienia zebranym powojennej sytuacji gospodarczej kraju, dając obraz zniszczeń wojennych i szczegółowo omawiając program długofalowej akcji mającej na celu zwiększenie podaży artykułów pierwszej potrzeby na rynku wewnętrznym.

W drugiej części swego przemówienia tow. Szwalbe zreferował szczegółowo wszystkie opracowane przez rząd i wprowadzone ostatnio w życie ustawy antydrożyniane.

Tow. Szwalbe wskazał na doniosłą rolę spółdzielczości w walce z drożyzną i spekulacją i wezwał wszystkich zebranych do masowego udziału w Komisjach Cennikowych, Obywatelskich Komisjach Podatkowych itd.

Zebranie, na którym obecni byli przewodniczący i sekretarze Kół oraz aktywni PPS z terenu kół fabrycznych Grochowa zakończone zostało odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru”.

**Plan amb. Gromyko  
o kontroli energii atomowej  
przychylnie przyjęły przez USA**

N. JORK (PAP). Plan radziecki, przedstawiony w środę przez amb. Gromyko, w sprawie międzynarodowej kontroli energii atomowej, uważany jest wśród delegatów do Organizacji Narodów Zjednoczonych za bardzo ważny krok na drodze do uzyskania porozumienia pomiędzy Zw. Radzieckim a St. Zjednoczonymi w doniosłej kwestii kontroli energii atomowej.

Prasa amerykańska szeroko omawia nowy plan radziecki i podkreśla przede wszystkim następujące punkty tego planu:

- 1 Wyjęcie spod prawa produkcji bomb atomowych i innych broni masowego niszczenia.
- 2 Ukazanie przez Radę Bezpieczeństwa państw, które pogwałcają międzynarodową konwencję atomową.

Amb. Gromyko, przedstawiając swój plan, wyraził nadzieję, że pomoże on do uzyskania ogólnego porozumienia w ramach ONZ. Ostrzegł on także przed poszukiwaniem rozwiązań, które nie przyniosłyby żadnych praktycznych rezultatów.

Po posiedzeniu komisji, na którym amb. Gromyko przedstawił nowe propozycje radzieckie, delegat St. Zjednoczonych, sen. Austin, zwołał konferencję prasową i oświadczył, że propozycje radzieckie są „bardzo poważnym krokiem naprzód na drodze do ogólnego porozumienia”.

Austin stwierdził, że w świetle wystąpienia ambasadora Gromyki wydaje się bardzo prawdopodobne, że Zw. Radziecki zgodzi się na jednoczesne podpisanie układu o międzynarodowej kontroli energii atomowej i konwencji, stawiającej poza nawiasem prawa produkcję broni atomowych.

Sen. Austin podkreślił, że przyjmując z zadowoleniem plan radziecki, a równocześnie zgadza się z delegatem radzieckim, że nieograniczona kontrola byłaby naruszeniem praw suwerennych poszczególnych państw i że taka nieograniczona kontrola nie odpowiadałaby również St. Zjednoczonym.

**Delegat ZSRR  
proponuje w ONZ  
zniesienie  
kary śmierci**

LAKE SUCCESS (SAP). Delegat radziecki w Komitecie Reakcyjnym deklaracji praw człowieka i obywatela zwrócił się do innych narodów z apelem, by poszły za przykładem ZSRR i skasowały karę śmierci. Proponuje to w związku z zdaniem „prawo do życia dla każdej jednostki ludzkiej”, które figuruje w projekcie międzynarodowej deklaracji praw człowieka.

**Eksperci Międzynarodowego  
Banku Odbudowy  
w drodze do Polski**

N. JORK (PAP). Prezydent Międzynarodowego Banku Odbudowy w Waszyngtonie John Mac Loy zakomunikował, że do Polski udala się w czwartek 4-osobowa grupa ekspertów tego Banku.

Jak zaznaczył prezydent Mac Loy, grupa ekspertów wyjeżdża na zaproszenie rządu polskiego w związku z prośbą Polski o udzielenie pożyczki na odbudowę kraju. Celem podróży jest wyłącznie otrzymanie informacji natury ogólnej w sprawie potrzeb Polski.

Od opinii ekspertów zależać będzie porcja, jaką Międzynarodowy Bank Odbudowy zajmie wobec próby Polski.











# O co tu chodzi?

## na marginesie działalności Państwowej Centrali Rybnej

W Koszalinie istnieje fabryka przetworów rybnych, która w okresie zajmowania jej przez Niemców, zatrudniała 500 — 700 robotników. Fabryka jest wyposażona w komplet maszyn nowo łowieckich do wytwarzania konserw rybnych, łącznie z wyrobem pasty i mączki rybnej. Niezależnie od powyższego posiada urządzenia chłodziłowe z 6 komorami chłodziłowymi oraz wędzarnię o 30 piecach. Położenie fabryki jest bardzo dogodnie, gdyż Koszalin leży pomiędzy dwoma portami rybackimi, mianowicie: Ustką i Kolorzelem.

Fabryka ta da się uruchomić kosztami 2 milionów zł. Od chwili przekazania jej władzom polskim przez wojsko radzieckie jest nieczynna, posiadając zarządem stałą obsługę w osobach dyrektora, wicedyrektora, sekretarki, 3 wartowników i robotnika. W sierpniu 1945 r. na fabrykę tę odesłano przydzielonych do niej pracowników Państwowej Centrali Rybnej, w Koszalinie, ale już po dwóch tygodniach przydzielono im kolejno i oddano fabrykę Państwowemu Północnemu Zjednoczeniu Przemysłu Rybnego, w którego posiadaniu znajduje się fabryka dotychczas... ale uruchomiona.

Od chwili odebrania fabryki spółdzielni, t. j. od sierpnia 1945 r. spółdzielnia przy pomocy Związku Rewizyjnego robi usiłowanie starania aby fabrykę, uzyskać, wysłać wnioski, memoriały oraz bezpośrednio inter-

weniując w poszczególnych ministerstwach. Spółdzielnia daje gwarancję natychmiastowego uruchomienia produkcji. Dotychczasowe starania spółdzielni są bezskuteczne.

Sprawa jest tym bardziej zadziwiająca, jeśli wziąć pod uwagę katastrofalny stan naszej gospodarki rybnej. Ostatnio miały przecież miejsce fakty: zakopywania tysięcy ton dorobku z braku możliwości zaopatrzenia konsumenta na rybę w stanie świeżym z jednej strony i możliwości przeobrażenia z drugiej strony. W pierwszym kwartale bieżącego roku Centrala Rybna — jak wiadomo powszechnie na Pomorzu — poniosła straty około 40 milionów złotych, zakopując w jednym tylko dniu zepsute ryby wartości 8 milionów zł. A CENTRALA RYBNA zajmuje monopolistyczne stanowisko w handlu rybą.

Tyle nasz korespondent z Pomorza. Zacytowałismy tę korespondencję „O co tu chodzi?”

Każdy bezstronny czytelnik dużej części polskiej prasy demokratycznej, gdyby nie był więcej oswojony musiał być ostatnio przytłoczony atakami, komunikatami, krytykami spółdzielczości.

Na ile wypadku, o którym mowa w korespondencji, powstają pytania, na które radzi byłobyśmy otrzymać odpowiedzi ze strony czynników miarodajnych (nie wyłączając Komisji Specjalnej, Biura Kontroli Państwa itp.), czy w sprawie

popierania t. zw. handlu państwowego nie naruszono w danym wypadku interesu publicznego? Przecież wszyscy deklarujemy, że w walce z drożyzną idzie o tanią i zdrową aprovisionację, że w walce tej podobno popieramy — a nie przeszkadzamy — naturalnej działalności spółdzielczej.

A pytanie drugie (już pod adresem Związku Rewizyjnego) czy Związek Rewizyjny, którego część

władz tak gorliwie ostatnio podnosi w prasie — nie wątpimy, iż w celu poprawy — niedomogi spółdzielczego handlu i przerobu — zapozna opinię publiczną z faktami niewłaściwego traktowania potrzeb spółdzielczości przez różne uprzywilejowania handlu państwowego, hamujące zdrowy rozwój spółdzielczości.

Mamy w tym względzie dużo materiału, ale sądzimy, że dalsza dyskusja prasowa, która niewątpliwie będzie miała miejsce, da okazję do zabrania głosu właśnie w tej sprawie krytykom nieraz życzliwym, a częstokroć nieodpowiedzialnym — poczynając od działaczy w kraju.

St. Orłowski.

**W PIERWSZYM DNIU** ciągnięcia II klasy 50-tej Loterii

**100.000 zł** na Nr. 50861

padło znów w 50-tej Kolekturze

**HELENY WOLAŃSKIEJ**

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 121

## NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

### 1-szy dzień ciągnięcia 2-ej Klasy 50 Jubileuszowej Loterii

|   |   |
|---|---|
| Wygrane po 100.000 zł na Nr-Nr 50861 64226 68708  | 10037 169 204 209 219 542 551 579   |
| Wygrane po 20.000 zł na Nr-Nr 3157 4261 8055 11152 19058 26175 31957 58618 5756 68685   | 798 915 11013 084 145 240 246 339 362 396 789 807 825 936 12030 112 149 165 260 281 290 345 479 574 624 650 766 779 980 983 13142 200 223 315 392 423 460 587 665 838 873 879 930 945 14237 292 436 539 590 662 773 791 874 898 997 15048 140 234 298 308 524 620 731 881 960 972 984 16126 193 210 260 282 313 318 381 438 459 481 488 507 518 559 799 802 827 880 904 931 969 17055 134 177 242 299 306 307 351 396 402 499 543 713 734 798 831 842 874 904 18057 059 084 103 208 220 229 361 395 466 602 659 717 19001 110 182 239 251 344 419 476 487 579 611 834 911   |
| Wygrane po 10.000 zł na Nr-Nr 88 6511 6802 9252 13690 15600 16345 16562 22794 27001 27552 30575 34907 35644 38154 52806 61877 71517 73140 73919   | 20014 084 090 107 141 224 303 488 584 710 747 790 791 912 21030 159 289 307 311 374 540 599 708 837 885 910 922 22100 312 319 321 383 474 606 627 753 818 967 23045 047 054 137 183 193 296 310 316 370 413 478 490 539 607 608 830 864 717 724 766 834 975 24027 107 166 205 211 259 278 307 334 349 381 391 448 452 472 717 909 921 950 964 25043 099 265 299 340 426 441 442 545 634 635 636 669 633 732 769 832 847 971 26241 252 266 279 314 341 392 429 486 506 537 624 656 674 692 722 750 763 770 778 809 811 895 27016 072 190 419 449 488 542 733 749 818 875 28025 073 106 201 207 244 280 366 433 550 575 708 709 805 857 884 915 945 988 997 29102 130 248 250 271 298 319 323 369 415 446 468 672 715 848 870 871 877 913 936 987 |
| Wygrane po 5.000 zł na Nr-Nr 844 3469 6826 11345 15826 17362 20178 20711 20744 23506 27146 30146 30758 32222 32329 32703 32754 34471 35432 44426 45707 46170 47707 47740 50553 56163 60057 62387 64225 64377 65200 68674 69161 69500  | 30039 099 111 161 207 246 380 504 523 532 540 542 555 562 695 761 803 838 884 887 950 966 977 31018 040 061 086 098 190 200 223 298 332 338 360 407 422 439 450 463 470 471 533 555 585 687 806 839 865 867 886 890 32108 125 145 279 290 326 328 366 386 426 529 533 583 610 685 796 97 803 808 812 33119 281 320 335 359 386 410 466 494 593 652 655 674 695 711 817 719 790 831 873 888 959 966 973 985 41482 286 298 327 394 420 596 777 806 910 995 35083 112 130 366 475 558 683 927 36050 138 327 346 412 456 551 774 902 930 954 37023 133 146 196 214 229 294 448 525 641 698 799 831 879 880 939 396 38064 070 144 212 366 418 484 506 522 861 887 904 39047 059 162 311 378 409 481 490 523 576 590 720 920 947                      |
| Wygrane po 500 zł na Nr-Nr 125 139 205 214 220 243 253 278 304 477 731 747 779 850 909 941 947 950 983 995 1051 077 085 111 150 192 199 254 267 270 287 365 474 478 532 542 582 587 609 687 801 971 2026 084 119 218 221 277 286 342 353 374 415 456 462 484 536 543 584 594 649 661 715 729 770 827 928 838 916 953 990 992 3089 092 146 188 266 280 361 379 405 562 708 750 813 982 990 4087 196 228 307 380 405 425 439 592 634 662 733 742 779 869 900 907 923 942 5017 082 152 154 197 323 537 570 740 747 765 799 860 899 907 936 937 6023 058 061 081 140 216 392 407 461 543 545 563 800 885 921 829 837 852 860 869 905 7134 182 218 265 320 417 474 509 722 785 851 889 906 920 960 8005 024 036 088 087 146 174 328 396 432 464 500 688 728 451 996 907 993 997 9052 107 108 237 303 308 355 594 752 775 927 |   |

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro

## Bałtyk, Odra i Nisa — bezpieczeństwem Polski

### 23-29.VI — Święto Morza

500 kilometrów wybrzeża — to już państwo morskie. To wielka suma korzyści, ale także wielka suma obowiązków, zwłaszcza w okresie, gdy przechodzi się od ciastnego „korytarza” do rosnącego żywiołowej przynależności portu gdynińskiego, do 500 kilometrów wybrzeża, na którym znajdują się takie podstawowe porty europejskie, jak Gdańsk i Szczecin.

By sprostać sumie obowiązków potrzebna jest wielka praca nad uświadaniem całego narodu. Tę rolę od lat spełnia Liga Morska.

W tym roku „Święto morza” — obchodzone tradycyjnie w ostatnich dniach czerwca jest szczególnie ważną uroczystością. Wobec zakwestionowania przez niektóre państwa naszych praw do Pomorza Zachodniego i Bałtyku — „Święto Morza” ma się stać manifestacją solidarności całego narodu pod hasłem „Bałtyk, Odra, Nisa — warunkiem bezpieczeństwa Polski”.

Główne uroczystości „Święta Morza” odbędą się w Szczecinie. Na mocy porozumienia Ligi Morskiej z Min. Komunikacji zorganizowano 13 pociągów popularnych dla świata pracy i młodzieży oraz wydane zostanie 15 tys. kart uczestnictwa. Na pociągi powyższe przyznano 66 procentowe zniżki.

W ramach „Święta Morza”, t. j. od dnia 23 b. m. do 29 b. m. przewidziane zostały różnego rodzaju atrakcje kulturalne i sportowe, jak występ opery poznańskiej w Szczecinie, spływ kajakiowy z Warszawy do Bydgoszczy, rajd motocyklowy itp.

W dniu 28 czerwca o godzinie 21-ej na całej przestrzeni granicy zachodniej zapłoną ogniska.

Inicjatywa Ligi Morskiej, organizującej „Święto Morza” jest godna pochwały. Na nowo po wojnie zorganizowana Liga Morska może się pochwalić 600 tysięczną ilością członków w tym 250 tys. młodzieży. Ponieważ Liga Morska nie korzysta z dotacji państwowych a prowadzi wiele ośrodków szkoleniowych, (Gizyko, Połomin i jez. Gopło), w ramach „Święta Morza” przeprowadzi ona zbiórki uliczną na wyposażenie ośrodków szkoleniowych i wypoczynkowych w tygodniu „Święta Morza” Liga Morska przyczęła się także do ogólnej akcji zbiórki książek, przeznaczonych dla ziem zachodnich.

## 1500 radiopajęczarzy karze się miesięcznie

Korzystanie z usług radiu zobowiązuje radioluchaczy do uiszczenia należnego abonamentu.

Radiopajęczarstwo uszczupla bowiem niedostateczne dochody radiowej, co odbija się ujemnie na jakości nadawanego programu oraz hamuje akcję radiofonizacji.

Przeciętnie każdego miesiąca kontrolerzy Polskiego Radia wykrywają na terenie kraju 1500 nielegalnych radioluchaczy, którzy nie spełnili obowiązku rejestracji i nie uiszczały opłat radiofonicznych.

W myśl przepisów karnych podlega oni wysokiej karze grzywny, aresztu, lub obu karom łącznie. Jednocześnie wymierza się na rzecz Polskiego Radia tytułem odszkodowania co najmniej sześciomiesięczny abonament.

## Z sali koncertowej

### St. Szpinalski

St. Szpinalski wraz z Woytowiczem i Sztompką należy do czołowych pianistów polskich. St. Szpinalski jest pianistą nader sumiennym, posiadającym świetną mechanikę techniki fortepianowej. St. Szpinalski stwarza nastroje wysoce napięcia dramatycznego, np. w sonacie f-moll Beethovena, jako

też i lirycznego odprężenia, np. w Pastorałce Scarlatti. Oprócz wyżej wspomnianych utworów na bardzo wysokim poziomie artystycznym stały interpretacje nocturnu i walców Chopina, menuetu Paderewskiego itd.

M. J. P.

## Koncert Konserwatorium

### był dobrze zorganizowany

Koncert, kończący rok szkolny Konserwatorium muzycznego, składał się z niewielu numerów, z których każdy był b. wartościową kompozycją muzyczną. Również słuszną zasadą jest nie podawanie nazwisk profesorów klas, do których koncertujący uczniowie należą. W ten sposób podkreśla się zbiorowy wysiłek grona profesorów uczelni a usuwa element indywidualnej samokreacji.

Na czoło wykonawców wysunęli się dwaj pianisci: K. Jastrzębski i B. Ilesse. Pierwsza z nich (ucz. prof. Lefelda) jest już dziś artystką mającą studia muzyczne w ramach szkolnych, ukończonych. Jest ona muzycznie i technicznie przygotowaną do życia artystycznego.

Druga (ucz. prof. Kazurowej) wykazała wyciszenie instrumentu, temperament artystyczny i znaczny, jak na swój wiek, zasób środków technicznych fortepianowych. Klasę śpiewu reprezentowała F. Woźniakówna. Chór Kon-

serwatorium przygotowany był starannie, kierował nim prof. Laski. Orkiestra Filharmonii Warszawskiej dyrygował S. Nawroł i R. Sosnkowski. Akompaniował prof. J. Lefeld. Program składał się z dzieł: Mozarta, Schumann, Francka, Moniuszki i inn.

M. J. P.

## TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2): Plątek — godz. 18 „Wilki i owce”. Sobota — godz. 14 „Lilla Weneda”, godz. 18 „Orestia”.

Niedziela — godz. 14.30 „Szkola obywateli”, godz. 18 „Wilki i owce”. TEATR ROZMAITOSCI (ul. Marszałkowska): godz. 18 „Przyjaciel przyjdzie wieczorem”.

TEATR MUZYCZNY W. P. (ul. Królewska 13): Początek godz. 19 — „Żołnierz królowej Madagaskaru”.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 18.00 „Wiele hałasu o nic”.

TEATR POWSZĘCHNY (Zamiatki 30): godz. 18 „Pigmali”, godz. 19 „Pigmali”.

TEATR „JASKÓŁKA” (Marszałkowska 98): godz. 18 „Trasa”.

TEATR D'ICE WARSZAWY (Studio Karasia 31): godz. 12.30 i 20.00 przedstawienie zamknięte dla szkół i instytucji. „Kwiat ametystu” wg baśni B. Górskiej.

FRANKI TEATR REWID (Zygmontowska 8): „Warszawa-Bielany”. Początek godz. 17, 19.

TEATR „COMEDIA” (ul. Świdzka) — „Zaczarowane koło”. Początek godz. 18. WOLSKI TEATR (ul. Krakowska 91) wystawia codziennie wesołą rewelację „Uwaga startujemy”. Początek godz. 17 i 19.

TEATR M. O. „STUDIO” (Karasia): Pasażer bez bagażu”. Początek godz. 18.30. W niedzielę — nieczynny.

TEATR „GULIWER” (ul. Królewska 13): „Gegorek” w soboty i niedziele. Początek godz. 15. (W inne dni przedstawienie zamknięte, dla szkół — o godz. 12.30).

## KINA

Redakcja warszawskich dzienników postanowiła, na podstawie wzajemnego porozumienia, nie ogłaszać reperituaru kin, na skutek niewłaściwego stosunku warszawskiego oddziału „Filmu Polskiego” do prasy stołecznej.

## Custyszmy Co w RADIO

SOBOTA, 14 CZERWCA Warszawa I

15.00 Aud. szkolna. 15.30 Skrz. Techn. 16.00 Dz. popoł. 16.17 Aud. rozrywk. w wyk. Ork. Rozgł. Pozn. 17.15 „Przy bacie po robocie”. 18.45 Aud. dla wsi. 18.55 Pogad. gospod. 19.30 Konc. Symf. 22.00 „Popioły” St. Żeromskiego. 22.15 Trzy kwadransy muz. tanecznej Ork. Tan. pod dyr. J. Caimera. 23.00 Ostatnie wiad. 24.00 Elym.

Warszawa II

6.00 Sygn. czasu 6.05 Dz. poranny. 6.35 Muz. poranny. 7.15 Wład. poranne. 7.40 Muz. 8.50 Aud. szkolna. 13.03 Muz. obiad. 14.15 Arie i pieśni w wyk. J. Granowskiego. 18.45 Konc. żywcem. 19.10 Aud. rozrywk. w wyk. Septetu P. R. 20.15 Muz. rozrywk. 20.45 Aud. literacka. 21.05 Dziennik. 21.30 Muz. taneczna.

Jan Huszcza (31) Rysunki I. Witza

## 30 km. od stacji

Opowieść sprzed wojny

— Najlepiej i jednych i drugich dzielić po łbie! Nic by świat na tym nie stracił...

Zwolennicy tej ostatniej koncepcji odbywali ćwiczenia austriackimi karabinami kawaleryjskimi na piaszczystym wygonie za miasteczkiem, wiele uwagi poświęcając zwłaszcza prezentowaniu broni.

Doszło i do bardziej przemysłowych przygotowań. Przerwano przygotowania do poświęcenia kamienia węgielnego pod przystanek kajakową na zatoce na rzecz szybszego dokończenia budowy drugiego pomnika marszałka. Położono specjalny nacisk na to, aby sklepikarze ozdobić zapajęczynione witryny większą niż dotąd ilością portretów. Wreszcie sprowadzono z województwa zapas plakatów, ilustrujących popularne nie tylko w Zapadnikach słowa „siłni, zwarcet, gotowi”...

Któregoś dnia, narażając się na zmęczenie, jeden z trzech wiceburmistrzów od rana osobiście, w towarzystwie sędziego Zapakiewicza i sekretarza, przystąpił do lustracji płotów i ogrodzeń. A wiele w tej dziedzinie pozostawało do zacytowania.

Przy ulicy Akacyjowej znajdowało się, beczelnie obciążone aż z dwóch stron drutem kolczastym. Wywołując właściciela posesji na ocienionych chmlemlami ganek, wysoka komisja poczerwieniała z gniewu i zawołała, wskazując druty:

— A, to pan przeciwko obronności kraju!

— Dlaczego? — próbował udac naiwności tak ostro zagabnięty.

— Jeszcze pan się pyta dlaczego! — prychnęła po-

gardliwie komisja. — A jeśli, dajmy na to, tedy na przelał pójdzcie do ataku kawaleria, to te druty ułatwią jej sprawę, co?...

W rezultacie, kierując się szlachetną troską już nie tylko o przyszłość miasteczka, ale i całego kraju, wszystkim zalecono w dwudniowym terminie znormalizowane sztachety w miejsce wszelkich drutów i płotów.

Wychodząc przy tym ze słusznego założenia, iż precyzja wykonania decyduje o powodzeniu przedsięwzięcia, położono szczególny nacisk na przepisowe, piętnastocentymetrowe odległości między poszczególnymi listewkami drewna.

W ciągu owych dwu dni nad Zapadnikami rozlegał się trzask łamanych i zrywanych ogrodzeń, unosił kłóśny pył ze zbutwiałych od dawna żerdzi i chrusnia. Stolarze i ich pomocnicy zarobili na inowacji więcej, niż kiedy indziej mogliby zarobić w ciągu całego roku, toteż nie skąpili błogosławieństw dla wszystkich, jakich tylko znali, przedstawicieli władz.

Coraz żywiej rozprawiano o wojnie na plaży i wszędzie, gdzie na to pozwalała sytuacja, tzn. obecność więcej niż jednego człowieka.

M. in. właściciel „Esplanady”, p. Borowski, siedząc na werandzie i opędzając się od much owsiadłymi pijącemu zielonkawą lemoniadę, Karaskowi:

— Co do mnie, zawsze wolę żyć dla ojczyzny, niż za nią umierać, bo żyjąc to nawet i zarobić nieźle można.

Magister Karasek spokojnie dopił lemoniadę, otarł chusteczką grube, jednolite wargi i zakomłował:

— Oczywiście, na śmierć nigdy nie będzie za późno!

Wobec uzgodnienia poglądów, panowie przeskoczyli na inny temat. Zaczeli mówić o akcji dozbrajania, popularyzowanej wśród społeczeństwa. Wszędzie społeczeństwo, rękami swoich najlepszych przedstawicieli, wręczało wojsku zakryte z ubieranych skła-

dek różne szczegóły uzbrojenia: hełmy, pasy, karabiny, ręczne i maszynowe, gdzieś nawet podobno wręczono działko przeciwlotnicze.

W Zapadnikach także odbyła się zbiórka na erkaem. Uroczystość przekazania erkaemu postanowiono połączyć z obchodem rocznicy legionowej, przypadającej na dzień szóstego sierpnia.

W dniu tym spodziewano się usłyszeć ważne słowa z ust najbardziej do tego powołanych ludzi. Mówiono także, iż w defiladzie weźmie udział nie tylko miejscowa załoga zapadnikowska, ale i oddziały pułku, odbywającego w okolicy manewry.

W wigilię rozlepiono na ścianach plakaty, informujące o capstrzyku i programie właściwego obchodu, a Kwaśkowiak, już jako zastępca komendanta posterunku policji, gdy upał nieco zelżał po południu, wybrał się aby sprawdzić, czy mieszkańcy w zadowolający sposób przygotowali się do jutrzejszych uroczystości.

Szedł chodnikami, co chwila podciągając ciężary ku dołowi pas z pistoletem. Na popstrzonej krostami twarży miał wyraz urzędowej powagi, krótkie nogi wyrzucał przed siebie pod kątem zbliżonym do prostego, co w połączeniu z beczkowanym brzuchem nadawało mu wygląd kołyszącego się w prawo i w lewo kaczora, gdy prowadzi swoje stado do stawu.

Do tych, których stanowisko w miasteczku wzbudzało szacunek, wstępował osobiście i łagodnie przypominał o potrzebie dekorowania domów flagami i portretami. Do innych pukał w szyby, wywoływał ich z wnętrza domu na chodnik i tonem, zbliżonym do rozkazującego pouczał o obywatelskim obowiązku.

Wreszcie, zadowolony ze spełnionego zadania — odkładając się sekretarzowi i asystentowi kancelaryjnym w płóciennych ochraniaczach na rękawach — życzliwie przystanął przed „Esplanadą”.

(Dalszy ciąg nastąpi)